

BOA. 0003,1,2022

Marek Wendt
Radny Rady Miejskiej
w Pniewach

Pniewy, dnia 24.02.2022r.



Przebieg podkarad
Kierownik
24.02.2022
PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej
mgr inż. Krzysztof Matuszak

Burmistrz
Gminy Pniewy
Jarosław Przewoźny

Na sesji Rady Miejskiej w dniu 22.12.2021 r. zadałem pytanie dotyczące powykonawczego audytu termomodernizacji szkół. Jako radny mam prawo pytać o sprawy związane z tym, co dzieje się w gminie, troszczyć się o sprawy finansowe. Z tego prawa skorzystałem, otrzymałem pisemną odpowiedź i wyjaśnienia. Uznałem temat za zamknięty.

Z moich ustaleń wynika, że nastąpił jednak ciąg dalszy tej sprawy, po sesji skierował Pan pismo do dyrektorów szkół w gminie, w którym jestem rzekomo „zaniepokojony” na podstawie „własnych obserwacji” brakiem oszczędności ciepła w szkołach. Na moją prośbę treść tego pisma był Pan uprzejmy mi przesłać.

Panie Burmistrzu, teraz wyrażam swoje zaniepokojenie tym, że Pan posłużył się moim nazwiskiem formułując list do dyrektorów placówek. Nie widzę żadnego związku między zadaniem na sesji przeze mnie pytaniem, a treścią wystosowanego pisma do dyrektorów. Dlaczego zatem pojawiło się w nim moje nazwisko? Nic też nie upoważniało Pana, aby przypisywać mi słowa, których nie wypowiedziałem. Wyraziłem jedynie swoje zdanie, że zlecenie specjalistom odpowiedniego opracowania procedur mogłoby być korzystne dla budżetu gminy. Tymczasem, jak wynika z treści pisma, zobowiązuje Pan dyrektorów do „opracowania i wdrożenia procedur w celu zatrzymania nadmiernych strat energii elektrycznej i cieplnej”, kierując się „moim zaniepokojeniem może wynikającym z obserwacji.”

Kolejny raz w tym liście wyrażam swoje zaniepokojenie i pytam:

- W jaki sposób dyrektorzy mieli opracować takie procedury?
- Czy dyrektorzy otrzymali pomoc w opracowaniu tych procedur?
- Czy mieli dostęp do wszystkich audytów energetycznych?

Pytając o audyt w naszej gminie, podałem przykład innych gmin, których audyty są podane do publicznej wiadomości na stronach internetowych. Moje pytanie dotyczyło również audytów powykonawczych, które określiłyby możliwości oszczędności. Uważam to za normalne postępowanie po procesie termomodernizacji. Po wykonaniu takich audytów i w oparciu o nie, można w umowach zmniejszyć moc energetyczną i ciepłą, w celu uzyskania oszczędności.

Na koniec nasuwa mi się pytanie, czy jeśli opracowane w szkołach procedury nie przyniosą spodziewanych efektów (z całym szacunkiem dla wiedzy, kompetencji i wkładu pracy dyrektorów – nie muszą być specjalistami z zakresu ekspertyzy techniczno-ekonomicznej dotyczącej użytkowania energii w badanym obiekcie), kto poniesie odpowiedzialność: radny zadający niewygodne pytanie czy dyrektorzy szkół?

Z poważaniem
Marek Wendt